

ks. Stanisław Łabendowicz

Wierzę w Kościół Chrystusowy – Kościół wspólnota wiary i miłości

I believe in the Church of Christ – the Church as the community of faith and love

Summary

The Church is not a purely human community, but also a divine reality. The Church of Christ is the nucleus of the Kingdom of God on earth and a reality which, by God's will, is "like a sacrament or a sign and instrument both of a very closely knit union with God and of the unity of the whole human race" (LG 1). Today, this vision of the Church is threatened, among other things, by a civilization that prefers a life without God. Some baptized people live as if God did not exist. Others declare faith in God and their belonging to the Church, but according to their own vision. They treat it as an institution needed only in certain existential situations. Whereas the Church is a community of faith and love and a place of sanctification, which Christ realizes through the power of the holy sacraments.

Key words: Church of Christ, community of faith, love and sacramental life.

Program duszpastersko-katechetyczny na rok 2022-2023 pt. *Wierzę w Kościół Chrystusowy* ukazuje prawdę, że Kościół jest rzeczywistością Bosko-ludzką Trój-jedynego Boga i człowieka, jako proces tajemnicy zbawienia, która ciągle trwa. Niniejszy artykuł podejmuje temat: *Wierzę w Kościół Chrystusowy, wspólnotę wiary i miłości*. Przedstawia wspólnotę Kościoła, opierającą się na zbawczej woli Ojca i na dziele zbawienia, które dokonuje On przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym. Trynitarna tajemnica Kościoła łączy się ściśle z Bożym planem zbawienia, który we współczesnej teologii nazywa się ekonomią zbawienia. Natomiast realizacja tego zamysłu i planu nazywa się historią zbawienia. Konstytucja dogmatyczna o Kościele Soboru Watykańskiego II opisuje Kościół w świetle odwiecznego planu Bożego powziętego przez Ojca w łonie Trójcy Świętej: „Przedwieczny Ojciec, na skutek najzupełniej wolnego i tajemniczego zamysłu swej mądrości i dobroci, stworzył cały świat, a ludzi postanowił wynieść do uczestnictwa w życiu Bożym; nie opuścił też ludzi po ich upadku w Adamie, dając im nieustannie pomoce do zbawienia przez wzgląd na Chrystusa Odkupiciela” (KK 2). W tym zamysle Boga zawarta jest idea, „by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy” (1Tm 2,4). Jest to tzw. powszechna woła zbawcza Boga. W tym odwiecznym zamysle Boga Kościół stanowi – w Chrystusie i z Chrystusem – istotny element powszechnej ekonomii zbawienia, która jest wyrazem Bożej miłości: „Ukażała się bowiem łaska Boga, która niesie zbawienie wszystkich ludzi” (Tt 2,11). Łaska – hebrajskie *hesed* – oznacza miłość miłosierną Boga.

Kościół opiera się na zbawczej woli Ojca i na dziele zbawienia, którego dokonuje On przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym. Kościół jako rzeczywistość złożona i tajemnica nie da się wyrazić jednym pojęciem, lecz można go opisać jedynie przy pomocy wielu uzupełniających się wzajemnie obrazów, takich jak: Kościół Boży, Ciało Chrystusa, Lud Boży, trzoda, owczarnia, Świątynia Boża, wspólnota wierzących i świętych, zgromadzenie. Te rozmaite pojęcia wskazują na Boga, z którego postanowienia powstał Kościół, na Jezusa Chrystusa, przez którego zbawcze dzieło Kościół wszedł w dzieje i na Ducha Świętego, którego mocą Kościół trwa, stale się odnawiając i działając. Tak więc Kościół okazuje się jako „lud zjednoczony jednością Ojca i Syna, i Ducha Świętego” (KKK 810). Według obrazów biblijnych w swej trynitarnej tajemnicy Kościół jest przede wszystkim: Ludem Bożym, Ciałem Chrystusa i świątynią Ducha Świętego.

Kościół Chrystusowy jest załącznikiem Królestwa Bożego na ziemi. Jest on „niejako sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jednością całego rodzaju ludzkiego” (*Lumen gentium*, 1). Ta wizja Kościoła jest dziś zagrożona. Jest zagrożona m.in. przez cywilizację, która preferuje życie bez Boga. Niektórzy ochrzczeni żyją tak, jak gdyby Bóg nie istniał¹. Inni deklarują wiarę w Boga, także przynależność do Kościoła, ale mają własną wizję tej przynależności. Traktują go jako instytucję potrzebną tylko w określonych sytuacjach egzystencjalnych człowieka. Tymczasem Kościół jest wspólnotą wiary, także miłości oraz miejscem uświęcenia, które Chrystus realizuje mocą sakramentów świętych. Te trzy wymiary Kościoła będą przedmiotem naszej refleksji.

1. Kościół wspólnotą wiary

Zagadnienie Kościoła jako wspólnoty wiary można rozważyć w dwóch aspektach, a mianowicie: Kościół jako wspólnota ludzi wierzących w Trójjedynego Boga oraz Kościół jako świadek wiary wobec kolejnych pokoleń². Kościół nie jest instytucją usług religijnych³. Jest wspólnotą ludzi odkupionych przez Chrystusa, wcielonego Syna Bożego (por. LG 5). Bramą do tej wspólnoty jest chrzest. A jej duchową więzią jest wiara. Wiara rodzi się ze słuchania słowa Bożego (por. Rz 10, 17). Jej istotę stanowi przyjęcie Boga objawiającego się i zbawiającego przez Jezusa Chrystusa oraz uświęcającego mocą Ducha Świętego. Taka wiara jest warunkiem uczestnictwa człowieka w tajemnicy paschalnej Chrystusa i w Nowym Przymierzu, zawartym w Jego krwi z nowym Ludem Bożym.

Papież Benedykt XVI w katechezie na temat wiary katolickiej powiedział: „wiara jest darem, ponieważ to Bóg podejmuje inicjatywę, aby wyjść nam na spotkanie i jest odpowiedzią, przez którą przyjmujemy Go jako prawdę i stabilną podstawę naszego życia. Jest to dar, który przemienia nasze istnienie, ponieważ wprowadza nas w tę wizję, która jest wizją Jezusa działającego w nas i otwierającego na miłość wobec Boga i bliźniego, czyni nas bardziej ludzkimi, bardziej wrażliwymi na współczucie, braterstwo, na komunie⁴. Papież w następnej srodowej katechezie w Roku Wiary przypominał, że „Kościół od samego początku jest miejscem wiary, miejscem przekazywania wiary, miejscem, gdzie przez Chrzest

¹ Jan Paweł II, *Przemówienie pożegnalne*, Jasna Góra (13.06.1987 r.).

² K. Matwiejuk, *Kościół wspólnotą wiary, miłości i życia sakramentalnego*, w: *II Synod diecezji radomskiej. Czynić diecezję domem i szkołą komunii*, Red. S. Łabendowicz, Radom 2008 s. 23-25.

³ Zob. J. Salij, *Dlaczego kocham Kościół?*, http://www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TD/dlaczego_kocham/k_wspolnota.html.

⁴ Benedykt XVI, *Katecheza wygłoszona podczas audiencji generalnej*, 24.10.2012,

jesteśmy zanurzeni w paschalnej tajemnicy śmierci i Zmartwychwstanie Chrystusa, która nas wyzwala z niewoli grzechu, daje nam wolność synów i wprowadza do komunii z Bogiem w Trójcy Świętej, w Jego życie, które jest Miłością. Równocześnie jesteśmy zanurzeni w komunii z innymi braćmi i siostrami w wierze, z całym Ciałem Chrystusa, wyrwani z naszej izolacji”⁵. W ten sposób Benedykt XVI wskazał na rolę wspólnoty w przekazywaniu wiary, jaką tworzy Kościół Chrystusowy. Sobór Watykański II przypomina o tym w następujący sposób: „Podobało się jednak Bogu uświęcać i zbawiać ludzi nie pojedynczo, z wyłączeniem wszelkich wzajemnych powiązań, lecz ustanowić ich jako lud, który uznałby Go w prawdzie i Jemu święcie służyć” (*Lumen gentium*, 9).

Katechizm Kościoła Katolickiego wskazuje, że wiara jest aktem eklezjalnym. „Wiara Kościoła poprzedza, rodzi, prowadzi i karmi naszą wiarę. Kościół jest Matką wszystkich wierzących. <Nie może mieć Boga za Ojca, kto nie ma Kościoła za Matkę> [św. Cyprian]” (KKK 181). Tak więc wiara rodzi się w Kościele, prowadzi do niego i w nim żyje. Dzięki wierze słowo Boże staje się dla każdego człowieka „mocą Bożą ku zbawieniu” (Rz 1,16). Jest dynamiczną i witalną rzeczywistością zdolną udzielić życia Bożego tym, którzy uwierzyli. Chrystus jest obecny w słowach Dobrej Nowiny, Ewangelii. Ta obecność jest złączona z odkupieńczą mocą Jego śmierci i zmartwychwstania (por. 1Kor 15; por. Rz 1,4). Chrystus, „Słowo życia” (Flp 2,16), udziela wierzącym życia łaski. Dobra Nowina o zbawieniu (por. Ef 1,13), to „nauka krzyża”. Jest ona głupstwem według światowych standardów, ale „mocą Bożą i mądrością Bożą” dla tych, którzy przyjęli zmartwychwstałego Chrystusa jako swojego Pana i Zbawiciela (por. 1Kor 1,18.24). Dzięki wierze słowo Chrystusa przebywa w głębinach ludzkiego serca (por. Kol 3,16), udzielając bogactwa zbawienia, które On wyjednał przez swój krzyż i zmartwychwstanie (por. Ef 3,17)⁶. Wierzący otrzymał zdolność do uwierzenia. Jest to cnota wiary, którą ochrzczony, razem z łaską uświęcającą, otrzymuje w sakramencie narodzin z wody i z Ducha Świętego (J 3,5). To nadprzyrodzone otwarcie serca domaga się osobistego zaangażowania ochrzczonego w pomnażanie daru wiary⁷. Wierzący bowiem słucha słowa Bożego, aby ono kształtowało jego codzienność, by prowadziło ku nawróceniu i bezinteresownej miłości bliźnich, także nieprzyjaciół. Słowo Boże nie może być traktowane tylko jako potwierdzenie własnej wizji i koncepcji życia oraz dokonywanych wyborów⁸. Głoszenie i słuchanie słowa Bożego dokonuje się we wspólnocie Kościoła.

Kościół jest świadkiem wiary wobec kolejnych pokoleń. Wiara przekazywana innym dojrzewa i ukazuje swój apostołski wymiar. Chrystus posłany przez Ojca z misją zbawienia świata posłał swoich Apostołów z orędziem zbawienia i środkami, które to zbawienie urzeczywistniają w ludzkich sercach (zob. LG 17). Poleciał im: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28,19-20). Ten Chrystusowy nakaz zwiastowania zbawiennej prawdy otrzymał

⁵ Benedykt XVI, *Katecheza wygłoszona podczas audyencji generalnej*, 31.10.2012, <https://www.koszalinoaza.pl/wiara-domaga-sie-wspolnoty-kosciola,342>

⁶ A.J. Levoratti, *Moc słowa Bożego*, w: *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego. Komentarz katolicki i ekumeniczny na XXI wiek*, wyd. II, red. W.R. Farmer, red. wyd. pol. W. Chrostowski, tł. P. Pachciarek, Verbinum, Wydawnictwo Księży Werbistów, Warszawa 2001, s. 3-9.

⁷ W. Stomka, *Kościół*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, Lublin-Kraków 2002, s. 448.

⁸ Benedykt XVI, Encyklika *Spes salvi* (30.11.2007), n. 2.

cały Kościół poprzez Apostołów (por. Dz 1,8). Rozpoczęte dzieło ewangelizacji trwa. Kościół, głosząc Ewangelię, prowadzi do wiary. Wierzących zaś zachęca do życia z wiary i odważnego jej wyznawania. Głoszenie Ewangelii, zwłaszcza kerygmatu, ma pomóc ludziom nieochrzczonym, także ochrzczonym, ale niejednokrotnie w dużym stopniu zlaicyzowanym, do nawrócenia i odkrycia w Jezusie Chrystusie swej prawdziwej godności jako dzieci Bożych⁹. Każdy należący do wspólnoty Kościoła ma obowiązek głoszenia Ewangelii i dzielenia się wiarą. To dokonuje się na różne sposoby, mianowicie przez katechizację, homilie, upowszechnianie treści ewangelijnych za pomocą środków społecznego przekazu, a nade wszystko przez życie zgodnie z nauką Jezusa Chrystusa. Dzięki Duchowi Świętemu, który uzdalnia człowieka do takiego świadectwa, Kościół jest ustawicznie budowany jako wspólnota wiary.

Kościół od samego początku jest miejscem wiary, miejscem przekazywania wiary, miejscem, gdzie przez chrzest jesteśmy zanurzeni w paschalnej tajemnicy śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, która nas wyzwala z niewoli grzechu, daje nam wolność synów i wprowadza do komunii z Bogiem w Trójcy Świętej Jedynym. Sobór Watykański II przypomina o tym w następujący sposób: „Podobało się jednak Bogu uświęcać i zbawiać ludzi nie pojedynczo, z wyłączeniem wszelkich wzajemnych powiązań, lecz ustanowić ich jako lud, który uznałby Go w prawdzie i Jemu święcie służył” (*Lumen gentium*, 9). Przypominając ponownie liturgię chrztu świętego, zauważmy, że na zakończenie potrójnego wyrzeczenia się szatana i wyznania wiary rodziców i chrzestnych celebrans stwierdza: „Taka jest nasza wiara. Taka jest wiara Kościoła, której wyznawanie jest naszą chlubą, w Chrystusie Panu naszym”. Wiara jest cnotą teologiczną, daną przez Boga, lecz przekazywaną przez Kościół na przestrzeni całej historii. Ten sam św. Paweł, pisząc do Koryntian stwierdza, że przekazał im Ewangelię, którą sam z kolei otrzymał (por. 1Kor 15,3).

Papież Benedykt XVI, nawiązując do nauczania konstytucji *Gaudium et spes* Soboru Watykańskiego II, powiedział: „Potrzebujemy Kościoła, aby mieć potwierdzenie naszej wiary i aby doświadczyć darów Boga: Jego Słowa, sakramentów, wsparcia łaski i świadectwa miłości. W ten sposób nasze «ja» w «my» Kościoła może być postrzegane równocześnie jako adresat i uczestnik wydarzenia, które je przewyższa: doświadczenia komunii z Bogiem, która tworzy komunię między ludźmi. W świecie, gdzie indywidualizm wydaje się regulować stosunki między ludźmi, czyniąc je coraz bardziej kruchymi, wiara wzywa nas do bycia Kościołem, ludźmi niosącymi miłość i komunie Boga całej ludzkości”¹⁰. Każdy, kto należy do wspólnoty Kościoła ma obowiązek głoszenia Ewangelii i dzielenia się wiarą. To dokonuje się na różne sposoby, mianowicie przez katechizację, homilie, upowszechnianie treści ewangelijnych za pomocą środków społecznego przekazu, a nade wszystko przez życie z wiary. Dzięki Duchowi Świętemu, który uzdalnia człowieka do takiego świadectwa, Kościół jest ustawicznie budowany jako wspólnota wiary.

⁹ Zob. T. Jaklewicz, *Kerygmat*, w: *Leksykon Teologii pastoralnej*, red. R. Kamiński, Lublin 2006, 371-374.

¹⁰ Por. Sobór Watykański II, *Gaudium et spes*, 1; Katecheza wygłoszona przez Benedykta XVI podczas audiencji generalnej, 31.10.2012, <https://www.koszalinoaza.pl/wiara-domaga-sie-wspolnoty-koosciola,342>.

2. Kościół wspólną miłości

Rozważając zagadnienie Kościoła jako wspólnoty miłości, w pierwszym aspekcie trzeba spojrzeć na Kościół, który założył Chrystusa z miłości do ludzi, zaś w drugim aspekcie ukazać Kościół jako szkołę miłości¹¹. Pan Jezus zapoczątkował Kościół, głosząc Ewangelię uczniom, których zgromadził przy sobie (Łk 12,32). Ta mała wspólnota stała się znakiem Jego zbawczej miłości wobec wszystkich ludzi. Pełnia tej miłości została ukazana, gdy wcielony Syn Boży przyjął śmierć na krzyżu na zgładzenie grzechów świata, aby wszyscy ludzie mieli życie w pełni. Miłość Wcielonego Słowa jest miłością zbawiającą¹². Kościół jest znakiem miłosiernej miłości Boga wobec grzeszników (por. KKK 766). Św. Paweł przypomina, że Bóg i Ojciec Pana Jezusa Chrystusa już przed założeniem świata wybrał w Nim ludzi, aby byli święci i nieskalani przed Jego obliczem. Ale dopiero przez krew Chrystusa wylaną na krzyżu ludzkość dostała „odpuszczenia występków, według bogactwa Jego łaski” (Ef 1,1-14). Chrystus, Ukrzyżowana Miłość, stał się Głową wszystkich odkupionych. On zniszczył grzech, mur wrogości, i zjednoczył wszystkich grzeszników. Ukrzyżowany Chrystus zainicjował jedność. Ta jedność Ludu Bożego ciągle jest budowana w historii Kościoła dzięki umiejętności jego członków do przebaczenia i bycia bezinteresownym darem dla wszystkich ludzi (por. GS 24).

Należy podkreślić, że miłość chrześcijańska jest miłością nadprzyrodzoną i uczestnictwem w miłości Boga, który chce w nas i przez nas miłować. Tej prawdy nauczył nas sam Pan Jezus, gdy powiedział: „Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują, abyście się stali synami Ojca waszego, który jest w niebie (...). Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski” (Mt 5,44-48). Pan Jezus podkreśla, że miłość nasza rządzona jest zupełnie innymi prawami niż miłość naturalna, bo w nas jest miłość Ojca naszego, który jest w niebie. Jeśli więc jesteśmy dziećmi Ojca i mamy w sobie Jego miłość, winniśmy miłować tak jak On nas umiłował.¹³

Kościół jest szkołą miłości, bowiem nie tylko głosi, ale praktykuje przykazanie miłości Boga i bliźniego. Miłość poszczególnych członków Kościoła jest procesem. Ona nigdy nie jest „skończona” i spełniona. Ona dojrzewa i zawsze pozostaje wierna sobie, ponieważ jej źródłem jest Bóg. Miłość Boga wyraża się w doświadczaniu spotkań z Nim, jako Ojcem, przez Jezusa Chrystusa, w radości Ducha Świętego, Parakleta. Ta zażyłość z Bogiem osobowym i poddanie się Jego woli potwierdzają godność człowieka i stanowią klimat zbawczego z Nim dialogu. Przedmiotem miłości jest każdy człowiek. Bliźni bowiem, to każdy, ktokolwiek nas potrzebuje, a komu my możemy pomóc. Jezus identyfikuje się z każdym człowiekiem, dlatego zapewnia, że „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25,40). Znakiem autentycznego chrześcijaństwa jest miłość nieprzyjaciół. Taka miłość może być urzeczywistniona jedynie wtedy, gdy człowiek trwa w intymnej bliskości z Bogiem. Bez tego kontaktu relacje między ludźmi mogą być „poprawne”, ale będą pozbawione miłości.

¹¹ K. Matwiejuk, *Kościół wspólną wiary, miłości i życia sakramentalnego*, w: *II Synod diecezji radomskiej. Czynić diecezję domem i szkołą komunii*, Red. S. Łabendowicz, Radom 2008 s. 25-28.

¹² Benedykt XVI, Encyklika *Deus caritas est* (25.12.2005), n. 12-37.

¹³ ob. P. Rostworowski, *Czym tak naprawdę jest „miłość chrześcijańska”?*, <https://www.fronda.pl/a/piotr-rostworowski-czym-tak-naprawde-jest-milosc-chrzescijanska,166292.html>.

Miłość bliźniego, zakorzeniona w miłości Boga, jest powinnością każdego wierzącego i całej wspólnoty kościelnej. Już Kościół apostołski troszczył się, aby w nim była wspólnota dóbr i nie było zróżnicowania na bogatych i ubogich (por. Dz 4,32-37). Współcześnie taka radykalna forma wspólnoty materialnej jest niemożliwa, ale pozostaje aktualna jej idea, mianowicie żeby we wspólnocie wierzących nikt nie cierpiał ubóstwa, zatem braku dóbr koniecznych do godnego życia. Jest to program ciągle aktualny.

Kościół, jako wspólnota miłości, dla owocnego pełnienia posługi charytatywnej tworzy specjalne instytucje. Nie są one jednak formą opieki społecznej, ani środkiem do zmieniania świata wideologicznym sposob. Są natomiast aktualizacją „tu i teraz” miłości, której człowiek zawsze potrzebuje. Kształtowanie zaś lepszego świata dokonuje się przez bezinteresowne czynienie dobra, zarówno osobiście, jak też w sposób zorganizowany. Czystość i bezinteresowność miłości bliźnich jest najlepszym świadectwem o Bogu, który jest Miłością. Bóg miłuje stworzenia w pierwszym rzędzie nie dlatego, że one są dobre, ale miłuje je dlatego, że miłuje, dlatego że On jest dobry. One zaś dobre są dlatego, że Bóg je miłuje. Po szczególne dzieła miłości bliźniego zarówno indywidualne jak i wspólnotowe winny być zakorzenione w wierze. Pojawia się bowiem tendencja do zredukowania miłości bliźniego do poziomu zwykłej działalności pomocowej, reagującej na potrzeby człowieka w wymiarze materialnym i doczesnym. Istota nieporozumienia i pokusy, przed którą staje Kościół w tym temacie, polega na zamianie jego oferty religijnej na ofertę socjalną. Czy probierzem zbawienia nie powinno być dostarczenie światu chleba i całkowite wyeliminowanie głodu? Czy nie powinna nim być droga do dobrobytu i rozwiązania problemów socjalnych – pyta prowokacyjnie Autor Jezusa z Nazaretu w scenie kuszenia na pustyni. I odpowiada – Chrystus nie przyszedł wybawić człowieka od biedy, głodu, chorób a nawet śmierci na tym świecie. Chrystus przyszedł wybawić człowieka od zła. Jeżeli serce człowieka nie jest dobre, wtedy nic innego nie może stać się dobrem. Sprawy socjalne i Ewangelia są nierozdzielne, ale prymat należy do Boga. Ludzie muszą najpierw poznać Boga Jezusa Chrystusa, wierzyć w Niego, kochać Go. On musi nawracać ich serca, aby możliwy był także postęp w sferze socjalnej. Kościół musi zawsze pamiętać, że jego istotę nie stanowi praca socjalna lecz wiara w Boga, z której rodzi się następnie także zaangażowanie społeczne. Kościół jako taki nie jest instytucją pomocy społecznej i nie może swego orędzia zbawienia zamieniać na służbę społeczną; siła tego orędzia będzie jednak generować ciągle nowe inicjatywy socjalne, lecznicze, opiekuńcze, wychowawcze, oświatowe¹⁴.

3. Kościół Chrystusowy – wspólnota misji

Misje odnawiają Kościół, wzmacniają wiarę i tożsamość chrześcijańską, dają życiu chrześcijańskiemu nowy entuzjazm i nowe uzasadnienie. Wiara umacnia się, gdy jest przekazywana¹⁵. Nakaz misyjny brzmi: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28,18-20). Kościół posłany przez Chrystusa do wszystkich narodów, usiłuje głosić Ewangelię wszystkim ludziom z najgłębszej potrzeby własnej katolicyzacji oraz z nakazu swego Założyciela.

¹⁴ A. Drechsler, *Wiara działa przez miłość*, <https://www.caritas.diecezja.opole.pl/index.php/artykuly/wiara-dziala-przez-milosc>, dostęp online: 21.08.2023.

Nakaz misyjny Pana ma swoje ostateczne źródło w wiecznej miłości Trójcy Świętej. Katechizm Kościoła Katolickiego naucza: „Kościół pielgrzymujący jest misyjny ze swej natury, ponieważ swój początek bierze wedle zamysłu Ojca z posłania Syna i z posłania Ducha Świętego». Ostatecznym celem misji nie jest nic innego, jak uczynienie ludzi uczestnikami komunii, jaka istnieje między Ojcem i Synem w Ich Duchu miłości” (KKK 850). Od najdawniejszych czasów Kościół czerpie zobowiązanie i zapał misyjny z miłości Boga do wszystkich ludzi: „Albowiem miłość Chrystusa przynagla nas” (2Kor 5,14). Bóg „pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy” (1Tm 2,4). Zbawienie znajduje się w prawdzie. Ci, którzy są posłuszni natchnieniom Ducha Prawdy, znajdują się już na drodze zbawienia. Kościół jednak, któremu ta prawda została powierzona, musi wychodzić naprzeciw ich pragnieniu, aby im ją zanieść. Właśnie dlatego, że Kościół „wierzy w powszechny zamysł zbawienia, musi on być misyjny” (por. KKK 851).

W dokumencie synodalnym o Eucharystii¹⁶ czytamy: „Liturgia Eucharystii, kończy się słowami: „Ite Missa est”, które przywołują misję powierzoną przez zmartwychwstałego Pana Jego uczniom przed Wniebowstąpieniem: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody” (Mt 28,19). Tak więc zakończenie każdej Mszy świętej łączy się bezpośrednio z posłaniem na misję. Są w nią zaangażowani wszyscy ochrzczeni, każdy według swego powołania w Ludzie Bożym: biskupi, kapłani, diakoni, osoby konsekrowane, członkowie ruchów kościelnych, świeccy. Ostatecznym celem dzieła ewangelizacji jest osobiste spotkanie każdego człowieka z Jezusem Chrystusem, żywym i obecnym w Sakramencie Jego Ciała i Jego Krwi, które Kościół daje jako Chleb za życie świata. Również ten eucharystyczny cel misji ma swoje podstawy w nauczaniu Jezusa Chrystusa, który zaprasza do swego stołu wszystkich ludzi dobrej woli, nie czyniąc żadnych różnic między nimi i nie kierując się żadnymi uprzedzeniami (por. Mt 22,1-13; Łk 14,16-24. Eucharystia jest zatem „szczytem, do którego w sposób naturalny dąży cała działalność misyjna Kościoła. (...) Eucharystia jest zatem żywym sercem misji, jej prawdziwym źródłem i jedynym celem” (*Lineamenta*, 88). Dzieła ewangelizacji domagają się nowego ducha i dynamizmu misyjnego, spojrzenia na ten świat w duchu pokoju, miłości i komunii braterskiej, które może dać tylko Jezus Chrystus.

Działalność misyjna wymaga *pełnego szacunku dialogu* z tymi, którzy jeszcze nie przyjmują Ewangelii. Wierzący mogą wyciągnąć dla siebie korzyść z tego dialogu, „ucząc się lepiej poznawać «cokolwiek... z prawdy i łaski znajdowało się już u narodów, dzięki jakby ukrytej obecności Boga». Jeśli głoszą oni Dobrą Nowinę tym, którzy jej nie znają, to chcą przez to umocnić, uzupełnić i pogłębić prawdę i dobro, jakich Bóg udzielił ludziom i narodom, a także oczyścić ich z błędu i zła «na chwałę Bożą, na zawstydzenie szatana i dla szczęścia człowieka»” (KKK 856).

Podsumowanie

Papież Benedykt XVI na zakończenie środowej katechezy o wierze powiedział: „Potrzebujemy Kościoła, aby mieć potwierdzenie naszej wiary i aby doświadczyć darów Boga: Jego Słowa, sakramentów, wsparcia łaski i świadectwa

¹⁵ Jan Paweł II, *Redemptoris missio*, 2.

¹⁶ Synod Biskupów – XI Zwyczajne Zgromadzenie Biskupów, „*Eucharystia źródłem i szczytem życia oraz misji Kościoła*”. *Instrumentum laboris*, Watykan 2005, nr 88.

¹⁷ Benedykt XVI, *Katecheza wygłoszona przez podczas audyencji generalnej*, 31.10.2012, <https://www.koszalinoaza.pl/wiara-domaga-sie-wspolnoty-kościoła,342>

miłości. W ten sposób nasze «ja» w «my» Kościoła może być postrzegane równocześnie jako adresat i uczestnik wydarzenia, które je przewyższa: doświadczenia komunii z Bogiem, która tworzy komunie między ludźmi¹⁷. W świecie, gdzie indywidualizm wydaje się regulować stosunki między ludźmi, czyniąc je coraz bardziej kruchymi, wiara wzywa nas do bycia Kościołem, ludźmi niosącymi miłość i komunie Boga całej ludzkości (por. *Gaudium et spes*, 1).

Bibliografia

- Benedykt XVI, Encyklika *Deus caritas est* (25.12.2005).
Benedykt XVI, Encyklika *Spei salvi* (30.11.2007).
Drechsler A., *Wiara działa przez miłość*, <https://www.caritas.diecezja.opole.pl/index.php/artykuly/wiara-dziala-przez-milosc>, dostęp online: 21.08.2023
Jaklewicz T., *Kerygmat*, w: *Leksykon Teologii pastoralnej*, red. R. Kamiński, Lublin 2006.
Jan Paweł II, *Przemówienie pożegnalne*, Jasna Góra (13.06.1987 r.).
Jan Paweł II, Encyklika *Redemptoris missio* (07.12.1990).
Katecheza wygłoszona przez Benedykta XVI podczas audiencji generalnej, 31.10.2012, <https://www.koszalinoaza.pl/wiara-domaga-sie-wspolnoty-kosciola,342>
Levoratti A.J., *Moc słowa Bożego*, w: *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego. Komentarz katolicki i ekumeniczny na XXI wiek*, wyd. II, red. W.R. Farmer, red. wyd. pol. W. Chrostowski, tł. P. Pachciarek, Verbinum, Wydawnictwo Księży Werbistów, Warszawa 2001.
Matwiejuk K., *Kościół wspólnotą wiary, miłości i życia sakramentalnego*, w: *II Synod diecezji radomskiej. Czynić diecezję domem i szkołą komunii*, red. S. Łabendowicz, Radom 2008.
Rostworowski P., *Czym tak naprawdę jest „miłość chrześcijańska”?*, <https://www.frona.pl/a/o-piotr-rostworowski-czym-tak-naprawde-jest-milosc-chrzescijanska,166292.html>
Salij J., *Dlaczego kocham Kościół?*, http://www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TD/dlaczego_kocham/k_wspolnota.html.
Słomka W., *Kościół*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, Lublin-Kraków 2002.
Słomka W., *Wiara*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, Lublin-Kraków 2002.

Wierzę w Kościół Chrystusowy – Kościół wspólnota wiary i miłości

Streszczenie

Kościół, nie jest wspólnotą czysto ludzką, ale jest również rzeczywistością Bożą. Kościół Chrystusowy jest załącznikiem Królestwa Bożego na ziemi i rzeczywistością, która z woli Boga jest „niejako sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego” (LG 1). Ta wizja Kościoła jest dziś zagrożona między innymi przez cywilizację, która preferuje życie bez Boga. Niektórzy ochrzczeni żyją tak, jak gdyby Bóg nie istniał. Inni deklarują wiarę w Boga, także przynależność do Kościoła, ale mają własną wizję tej przynależności. Traktują go jako instytucję potrzebną tylko w określonych sytuacjach egzystencjalnych człowieka. Tymczasem Kościół jest wspólnotą wiary i miłości oraz miejscem uświęcenia, które Chrystus realizuje mocą sakramentów świętych.

Słowa kluczowe: Kościół Chrystusowy, wspólnota wiary, miłości i misji.

Ks. dr hab. Stanisław Łabendowicz, prof. KUL – Instytut Nauk Teologicznych KUL, Wydział Teologii, sekcja Teologii Pastoralnej i Katechetyki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Lublinie. ORCID: 0000-0003-1695-2324